KURJER WARSZAWSKI

D. 3. Września.
PONIEDZIAŁEK.
Rok 1832.

№ 237.

WSPOMNIENIA.
Koronacja N. MIKOŁAJA Igo. 1826.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy. Na skutek Reskryptu Kommissji Rzą: Spraw Wewnętrznych, Ducho: i Ośw: Publicz: z d. 11 z. m. z wydziału Policji i Poczt, objawiaiącego Postanowienie Rady Administracyjnej Królestwa z d. 6 Lipca b. r. względem sprowadzania Broni przez kupców lub prywatne osoby z zagranicy, podaie niniejszym do Publicznej wiadomości: 1) Kupiec chcący do handlu swego sprowadzać broń z zagranicy, obowiązany iest złożyć na piśmie deklaracją iaką ilość broni i w iakich gatunkach zakupić zamierza i deklaracją tę wraz z prośbą o pozwolenie sprowadzania przesłać organiczną koleią władz do Urzędu Municypalnego. 2) Urząd Munic: odebrawszy takową deklaracją po przekonaniu się o istotnej miejscowej potrzebie sprowadzenia żądanej ilości broni i za poprzedniczem porozumieniem się z JW. Jenerałem Gubernatorem M. S. Warszawy, przedstawi każde żądanie do Decyzji Kommissji Rząd: która pozwolenie w miarę przekonania się o stanie rzeczy udzieli, i na ręce Urzędu Municy: odeszle. 3) Tak w deklaracji iako i pozwoleniu wyrażona będzie Komora przez którą broń zostanie sprowadzona, dla tego Urząd Municy: obok doręczenia interessantowi pozwolenia, zawiadomi takoż o tem właściwą Komorę, która przy przeprowadzeniu broni przez granicę ma odbyć ścisłą rewizją, tak co do iakości iako i ilości broni, to coby nad pozwolenie znaleziono, zatrzymać iest obowiązaną i o tem Kommissji Rząd: Spraw Wewnętrz:, D. i O. P. bez pośrednio i najrychlej zarapportować. 4) Kupiec sprowadziwszy z zagranicy broń na mocy otrzymanego pozwolenia, nie będzie mógł pod surową odpowiedzialnością przedawać onej tylko tym osobom, które okażą pozwolenie posiadania iej przez JW. Jenerała Gubernatora M. Warszawy wydane, i utrzymywać winien dokładny rachunek przedaży w handlu z domieszczeniem komu sprzedał i iakiej daty było pozwolenie JW. Jenerała Gubernatora Woiennego M. S. Warszawy. 5) Urząd Munic: będzie zarządzać rewizje, czyli sprzedaż broni w handlu zgodna iest z utrzymywanym rachunkiem, i czyli się więcej iak powinno nieznajduie; wrazie dostrzeżenia, Kommissji Rządo: doniesie dla pociągnięcia winnego do prawnej odpowiedzialności. 6) Wykaz uprzedanej broni będzie co tydzień formowany i przez Urząd Municypalny Kommisssji Rzą: Spraw Wewnę: D. i O. P. składany. 7) Osoby nietrudniące się handlem, ieżeliby pragnęły zakupić broń wprost z zagranicy, udawać się także winny z prośbami swemi opisaną wyżej koleią, i załączać otrzymane na posiadanie broni pozwolenia od JW. Jenerała Gubernatora M. S. Warszawy, bez których podania ich żadnego otrzymać niemogłyby skutku. — Referendarz Stanu, Wice-Prezydent *Gerlicz.* — Sekretarz, *T. Kowalski.*

Wczoraj odbyło się poświęcenie Kaplicy za Wolskiemi rogatkami w domu JP. *J. Milewskiego*, w której odbywać się będzie Nabożeństwo dla Parafjan przedmieścia i okolic *Woli.* Tego obrzędu przy licznej Processji dopełnił JX. Kanonik i Proboszcz tejże Parafji *Gotzviler.* — Stroskana Żona wraz z Dziećmi po ś. p. Antonim *Gałczyńskim* b. Maiorze W. P. w wieku życia 42, w dniu 1 b. m. zmarłym, zapra-

sza Krewnych i Przyiacioł na exportacją ciała z Kościoła OO. Reformatów dziś o godzinie 3 z południa na smętarz Powązkowski, oraz i na exekwje iutro o godz: 10 z rana w Kościele OO. Kapucynów odbyć się maiące. — W biórze Kommisji Woie: Máz: odbywać się będzie poiutrze publiczna licytacja o godz: 3ej po południu na dostawę 2,700 łokci płutna na poszewki i ręczniki dla chorych w szpitalu S. *Łazarza* potrzebne, vadjum oznaczone iest na złp. 300. Proby płótna i warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Kommissji Woiewódzkiej w Wydziale Policyjno-wojskowem. — Wczoraj w Teatrze Narodo: w obec licznych słuchaczy, powtórne wystąpienie JPanny *Miller* było również dla niej korzystne iak pierwsze; Dwuspiew aktu 2go sprawił lubownikom muzyki zupełną przyiemność i na żądanie ich powtórzony. Artystka przywołana. Chóry, orkiestra i ogólne przedstawienie, zadowoliły obecnych.

(Art: nad:) Emulacjo! ty Matko wszystkich umieiętności, gdzie kolwiek obierzesz swe siedlisko, tam wszystko się wznosi, do szczytu szczęścia i chwały; biada zaś tym ustroniom króre ty porzucasz. Nauki, sztuki, przemysł, handel, rzemiosła, słowem wszystko, pod twoiem przewodnictwem, zbliża się, że tak powiem, do doskonałości; widzimy rzeczy przed kilkunastu laty utworzone, tąż samą ręką ludzką co i dziś, iakaż zachodzi różnica utworu zdziałanego w teraźniejszym czasie, a przeszłym? Któż iest powodem do tak nadzwyczajnego postępu ieśli nie ty? Wracaiąc do przedmiotu który opisać zamierzałem, może się wydam dosyć smiesznym, używaiąc podobnego wstępu, lecz biorąc ią za podstawę wszystkich umieiętności, a szczególniej kunsztów, i rzemiosł, chciałem iej użyć przy opisaniu pięknie urządzonej Cukierni Pana *L. Tosjo* na prost ulicy *Trębackiej* znajduiącej się. Cukiernia ta, położona w tak niedogodnem miejscu, nie maiąca żadnego przystępu, prócz drzwi frontowych, przedstawiałaby trudność nadzwyczajną, w chęci udogodnienia onej; gdyby nie przemysł który wziął górę; a wynaięte pokoie w drugim domu ułatwiaią wejście do niej przez sień. Stare i pokilkakroć połamane mury, tych pokoi, wymagały gustu w ozdobieniu onych, iakoteż, widzimy piękne i prawie zwierciadlane ściany, wytwornie ozdobione rycinami; misterne drzwi, i kosztowna *Boażerja*, machoń naśladuiąca, a gustowne obicia na ścianach, przyiemny widok dla oka sprawiaią. Co do Cukierni, ta równie z przepychem i wytwornością iest urządzoną, iak i pokoie; wejście do niej obszerne, i widne, ozdobione 3ma ogromnemi znakami, pędzlem biegłego artysty zdziałanemi, wielce przyczyniaią się do upiększenia tutejszego miasta. Widać przeto iż P. *Tosjo* nie szczędząc kosztów iakie poniósł, a które bez wątpienia musiały być znaczne, chciał pozyskać zaufanie szanownych i łaskawych osób; które to chęci iego, gdyby spełnionemi zostały, może by stały się przyczyną obudzenia nieiako z długiego letargu, nie iednego, a tym sposobem Stolica nasza, równie iak inne Europejskie, przyozdobioną by była pięknemi, i urozmaiconemi znakami, służącemi za firmy ich pobytu. — J. B.

Wiadomości odebrane w *Londynie* z *Lisbony*, zwiastuią różne wieści o działaniach wojsk *Don Pedra* i *Don Michała*, donosząc, że flotta drugiego krąży około *Oporto*, a flotta Admirała *Sartorjusza* w znacznej odległości ią uważa, oraz że *Don Pedro* maiąc mniejszą siłę zbrojną iak Brat iego, dotąd iest w *Oporto* zamknięty od strony morza i lądu, co iednak nieustrasza iego stałości i męztwa. Te wiadomości donoszą także, iż Hrabia *Willa*-

ftor oddał pod sąd woienny dowódcę 5go bataljonu, który w czasie wycieczki tegoż Hrabiego do *Aweiro*, bez rozkazu cofnął się z swego stanowiska, za co ten dowódca miał być rozstrzelany. *Don Pedro* znajdował się ciągle w *Oporto*, oddział wojska iego stoczył bitwę z woyskiem *Don Michała*, od strony południowej rzeki *Duero*, ta bitwa trwała przez 2 dni. Miasto *Oporto* iest mocno okopane. — Donoszą z *Falmutu* d. 21 z.m. że wojsko *Don Pedra* trwa ciągle w chęci walki, nietraci odwagi, chociaż dotąd nieodniosło pożądanego zwycięztwa nad wojskiem *Don Michała*, przecież sposobi się w *Oporto* do zaciętej obrony. Tłumy Roialistów okazały się od strony południowej miasta *Oporto*, wydaiąc gęsty i nieustanny ogień z ręcznej broni, poczem znowu się cofnęły. 30,000 wojska *Don Michała* które stanęło pod *Oporto*, niemaiąc cięzkich dział, cofnęło się z swego stanowiska, niemogąc bombardować miasta. Cała siła zbrojna *Don Pedra* składała się z 12,000 ludzi, z których 4500 było dotąd mało obeznanych z wojną. W *Oporto* tylko za nader drogą cenę dostać można chleba. — Rząd *Portugalski* iest teraz bardzo zadowolony z neutralności flotty *Angielskiej* stoiącej pod dowództwem Admirała *Parker* przy brzegach *Portugalji*. — W mieście Franc: *Nime* popełnili stronnicy *Karlistów* okropne morderstwo na osobie szanownego obywatela *Rulle*, majstra mularskiego, którego spotkawszy idącego do domu wieczorem o godzinie 11, nagle napadli i zadali kilkanaście ran śmiertelnych nożami, tak że tenże wkrótkiej chwili zakończył życie. — Znowu głoszą, że Jenerał *Burmon* ma się znajdować w *Szwajcarji*. — Donoszą z *Londynu*, że Król Francuzki *Karol X.* odebrawszy oznajmienie Ministrów gabinetowych, iż dworowi Angielskiemu byłoby przyiemnem gdyby opuścił swoie teraźniejsze mieszkanie w *Holirod Huze*, postanowił udać się do *Węgier*, gdzie mieszkać zamyśla. — Król *Angielski* mianował teraz Lorda *Nugent*, Lordem Kommissarzem wysp *Jońskich*. — Hrabina *Rossy*, dawniej Spiewaczka *Zontag*, znowu ma zamiar spiewać w koncertach za pieniądze, a podobno i wystąpić na scenie. — We Francji będzie skasowana *Loterja*, lecz nierazem w całym kraiu. — Teraźniejsza Królowa Hiszpańska wcale nie miesza się w interessa polityczne, najmilszem iej iest zatrudnieniem dobroczynność i czuwanie nad zachowaniem porządku domowego. — Hrabia *Poco di Borgo* Poseł Rossyjski w tych dniach ma wrócić z *Petersburga* do *Paryża*. — W *Grecji* ieszcze nie ma zupełnej spokojności, spodziewaią się atoli, że przybycie nowego Króla przywróci pożądane uspokoienie. — W prowincji *nadreńskiej* należącej do Bawarji, aresztowano 200 osób. — W *Irlandji* miano wyśledzić spisek. — Ów *Kolins* który rzucił kamieniem na Króla Angiels: teraz przez sąd przysięgłych został uznanym iako zasługuiący na karę śmierci. — Niedawno w *Londynie* na balu u Xcia *Dewonszyr*, Hrabina E.... zgubiła z pierścienia swego dyament bardzo znacznej wartości, nazaiutrz posłała opis tego kamienia i oprawę do Kamerdynera Xcia i prosiła, iż ieżeli się kamień ten znajdzie, aby iej go odesłał. W kilka dni odbiera Dama swój pierścień z kamieniem od służącego Xcia. Hrabina przechodząc tegoż dnia wedle Jubilera, ciekawą była dowiedzieć się o wartości pierścienia. „Mogę Pani tem pewniej go ocenić, rzekł Jubiler, bo to iest ten kamień, który wczoraj sprzedałem iakiemuś Panu, co mi tę oprawę przyniósł.“ Okazało się przeto, że Xiąże niechcąc aby powiedziano, że w domu iego tak kosztowna rzecz zginęła, kupił z opisu znaiomy kamień. — Pod *Dinan* we Francji, przed 2ma tygodniami, 2 celni urzędnicy iadąc w nocy postrzegli 3ch lu-

dzi, a mniemaiąc że to są Szuani zapytali o paszporty, lecz w tejże chwili ciż ludzie wystrzelili do celników, ieden skonał wkrótce, drugiego puszczono! Żandarmy śledzą tych zabójców. — Mówią że Xiąże *Talejrand* iuż sprzykrzył sobie dyplomatykę i chce spokojnie zakończyć życie. — Gdy Król *Wirtemberski* teraz spieszył z *Włoch* do swego kraiu inkognito, poznano go w miasteczku *Biberach* i natychmiast iakby za pomocą czarodziejską oświecono wszystkie domy, a będący przypadkiem tamże artyści muzyczni wykonali serenadę, co Monarchę do łez rozczuliło. — W *Paryżu* budują teraz nowe więzienie przy iednym z smętarzy, lecz to miejsce iest tak przyiemne, że wielu mieszkańców tej stolicy oświadczyło, iż chętnie by w tak miłem ustroniu mieszkały. — *Gerylasom* walczącym z wojskiem *Don Pedra* przywodzą Duchowni swieccy i zakonnicy. — W *Paryżu* ma się utworzyć gwardja narodo: ruchoma, każdy mężczyzna maiący lat od 20 do 33, będzie do niej należeć. — Na granicy Francuzkiej i Hiszpańskiej ciągle trwaią kłótnie a często i walki między pasterzami obu kraiów. — W Xtwie Niemieckiem *Sasko Mejningen*, sejm nieprzyiął proiektu nowego podatku; Panuiący Xże natychmiast zamknął ten sejm i nowe sejmiki naznaczył.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Dmuszewska Konstan: Ob: z Jastrzębnej, Kuznic Fran: Ob: z Gutsztad, Zerwe Jenerałowa z Brześcia, Michałowski Ant: Ob: z Międzyrzyca, Piaskowski X. Proboszcz z Kurowa, Hibner Referendarz Sta: z Krakowa, Krosnowska Izabel: Ob: z Rawskiego, Gisler Sta: Ob: z Zawichosta, Kwiatkowski Piotr Ob: z Kielc, Mikorski Rom: Hra: z Słubic, Ojrzanowski X. Dziekan z Soboty, Łubieńska Bar: Hra: z Gul, Czekierski Fran: Ob: z Kuiaw.

DONIESIENIA.

Doniesienie Loteryjne z Kantoru Epstejna.

LOSOW kupnych do 2 Klassy 40 Loterji, której ciągnienie JUTRO się odbędzie, (całkowitych po zł: 37, cwierciowych po zł 9 gr: 8,) aż do chwili ciągnienia w moim Kantorze nabyć można. — *Epstejn*, ulica Długa Nr 551 w domu Lasockich.

Ktoby miał KAPITAŁU od 18 do 24,000 złp: i życzyłby sobie ulokować na pierwszą hipotekę domu murowanego, którego wartość iest 100,000 złp: raczy innteressant zgłosić się pod Nr 123 przy ulicy Piekarskiej na pierwsze piętro od frontu. — *Chwalibóg.*

Jest ieszcze kilkaset beczek WAPNA Krakowskiego najlepszego gatunku, za cenę zniżoną w Pałacu Tarnowskich i KOCZYK lekki staroświecki odnowiony. Wiadomość u Rządcy tegoż Pałacu.

W zeszłym tygodniu zginął KRZYŻ Sgo Jerzego, wśrodku emalja wypadnięta, oraz KAŁAMARZ kieszonkowy w skórę psa morskiego okleiony i oprawiony w srebro. Kto takowe posiada lub o nich ma wiadomość gdzie się znajduią, niech ią udzieli pod Nr 66 w Stare Miasto do Lokatora na 2 piętro, za co prócz wdzięczności, przyzwoitą odbierze nagrodę.

Idąc przez ulicę Nowe Miasto, Przyrynek na Wójtowską zgubiono 6 sznurków PEREŁ miernych, nawlekanych na biały iedwab, związane żółtą wstążką. Kto takowe znajdzie lub wyśledzi gdzie się znajduią, odbierze nagrody złp: 100, gdy da wiadomość pod Nr 1964 przy ulicy Skąpej.

W zeszły Piątek wieczorem, oderżniętym został KOŃ idący za Powozem za rogatkę Wolską w bliskości, gdzie się obiera pobór myta drogowego. Koń ten iest gniady, przez cały grzbiet idzie czerwona pręga, na nosie między nozdrzami od przyrodzenia ma brodawkę wielkości bobu, lat 6, dosyć tłusty; uprasza właściciel ieżeliby kto takowego konia przeiął i dostawił do Koszar Mirowskich do Sztabs Kapitana Nolkina z Pułku Żandarmów Rossyjskich, odbierze nagrody 100 złp.

Doniesienie Loteryjne z Kantoru Werthejma.— ŁOSOW KUPNYCH do 2 KLASSY której ciągnienie dnia 4 Września w WTOREK następuiący się odbędzie, (całkowitych po zł: 37, cwierciowych po zł: 9 gr: 8,) każdego czasu w moim Kantorze dostać można. Osoby na Prowincji zamieszkałe zlecenia swe *franko* przesłać raczą. — *A. Werthejm*, Nr 385 na Krakow: Przedmie: w domu W. Ryxa.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 20.

TEATR NARODOWY. Jutro *Malwina*, główną rolę przedstawi JPanna *Żuczkowska*. Balet *Fletrowers zaczarowany*.